

Poznań, dnia 27 września 2011 roku

Trybunał Konstytucyjny

Al. Szucha 12a

00-918 Warszawa

Skarżąca: Spółdzielnia Mieszkaniowa
O w P

Sygn. akt: Ts 190/11

Pismo Skarżącej

Działając w imieniu i na rzecz Skarżącej Spółdzielni Mieszkaniowej O w P, w oparciu o udzielone mi pełnomocnictwo znajdujące się w aktach sprawy, w wykonaniu zarządzenia Sędziego Trybunał Konstytucyjnego z dnia 13 września 2011 roku, doręzonego w dniu 20 września 2011 roku, wnoszę o:

- 1) Stwierdzenie niezgodności art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, że koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego pokrywa Spółdzielnia, z **art. 2, art. 32 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji**, z uwagi na to, że zaskarżona regulacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w ocenie skarżącej, osłabia zaufanie do państwa i szacunek dla prawa ze strony podmiotu prawnego, który działając w interesie swoich członków, doprowadził wskutek czynnego uczestnictwa w procesie, do rozstrzygnięcia sprawy na niekorzyść strony inicjującej proces, a mimo to system prawny odmawia mu zwrotu kosztów procesu i co więcej nakłada na niego obowiązek zwrotu kosztów

postępowania w całości, w tym kosztów zastępstwa procesowego, co pozostaje w całkowitej opozycji do zasad demokratycznego państwa prawnego i zasady równości wobec prawa.

W powyższy sposób Spółdzielnia wskazuje konstytucyjne wolności oraz prawa przysługujące skarżącej, a wynikające z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji (z zastrzeżeniami opisanymi w punkcie pierwszym uzasadnienia niniejszego pisma) oraz w jaki sposób zostały one naruszone przez zakwestionowany w skardze art. 49¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych.

- 2) Stwierdzenie niezgodności art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, że koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego pokrywa Spółdzielnia, **z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji**, z uwagi na to, że zasady w przepisie tym określone naruszają prawo spółdzielni do sądu - tj. prawo dostępu do sądowego rozpoznania sprawy zgodnie z indywidualnym interesem spółdzielni.

W powyższy sposób skarżąca wyjaśnia, w jaki sposób art. 49¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych narusza prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Uzasadnienie

- 1) Skarżąca ma pełną świadomość, że zgodnie z przyjętą przez Trybunał Konstytucyjny linią orzecniczą art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji nie statuuje żadnych konstytucyjnych praw i wolności. Jednakże wskazane powyżej przepisy mogą być podstawą wzorca kontroli konstytucyjnej, jeżeli stwierdzone zostanie naruszenie innej normy konstytucyjnej.

W niniejszej sprawie należałoby zatem wprost postawić pytanie, **czy art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, obciążając każdorazowo (bez względu na wynik postępowania) spółdzielnie obowiązkiem ponoszenia bardzo wysokich kosztów postępowania sądowego, jako naruszający prawo do sądu wynikające wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie oznacza jednocześnie naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady równości wobec prawa.**

Zgodnie z art. 2 Konstytucji Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Na tej podstawie należy przyjąć, że wszelkie obowiązki muszą być ustalane w sposób proporcjonalny i sprawiedliwy, a nie arbitralny.

W niniejszej sprawie zaś, ustawodawca w sposób w pełni świadomy dopuścił do sytuacji, w której pomimo uwzględnienia racji spółdzielni – tj. uznania przez Sąd że wytoczone powództwo jest bezzasadne, spółdzielnia zobowiązana jest do ponoszenia pełnych kosztów postępowania, w tym również kosztów zastępstwa procesowego strony przegrywającej proces. W tym miejscu podkreślić należy, że koszty takiego postępowania są zazwyczaj bardzo wysokie z uwagi na dużą wartość przedmiotu sporu – gdyż sprawy te dotyczą praw do lokali. Nałożenie takiego obowiązku na spółdzielnie nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Brak jest zatem w tym przypadku rzeczonyj wyżej proporcjonalności i sprawiedliwości w rozłożeniu na strony postępowania ich obowiązków. Rozwiązanie to jest tym bardziej sprzeczne z jakimikolwiek zasadami sprawiedliwości społecznej, że obowiązujące w polskim systemie prawnym normy pozwalają, przy uwzględnieniu sytuacji majątkowej i rodzinnej danego podmiotu, na przyznanie mu, w razie istnienia takiej konieczności, stosownie do jego sytuacji pomocy.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Zapis ten wprowadzając prawo do równego traktowania, nakłada jednocześnie na władze publiczne obowiązek przestrzegania tej zasady. Od zasady równości Konstytucja nie zna żadnych odstępstw i wyjątków. Dla Skarżącej oczywistym jest jednak, że nie zawsze odmienne potraktowanie jest tożsame z dyskryminacją czy brakiem równości. Zawsze bowiem należy badać zasadność danego zróżnicowania, wagę interesu, dla którego zróżnicowanie jest wprowadzone, to czy pozostaje w proporcji do interesów naruszanych oraz to, czy zróżnicowanie to nie uwłacza w sposób zasadniczy innym wartościom.

W niniejszej sprawie ograniczenie spółdzielni dostępu do sądu, poprzez nałożenie na nią każdorazowo bardzo wysokich kosztów postępowania, sięgających przeważnie kilkudziesięciu tysięcy złotych, w zakresie spraw określonych w art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, **nie jest równoważone przez jakikolwiek interes** dla którego wprowadzone zostało tak radykalne zróżnicowanie stron w postępowaniu sądowym. Zasady określone w art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w sposób zasadniczy naruszają wynikające z art. 32 ust. 1 Konstytucji prawo każdego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, gdyż Spółdzielnia musi mieć na uwadze, bez względu na stojące po jej stronie racje, koszty jakie będzie musiała ponieść. W związku z tym spółdzielnia zmuszona jest do podjęcia decyzji, czy ekonomicznie nie opłaca jej się bardziej pójść z drugą stroną na ugodę (pomimo iż nie znajduje ona żadnego uzasadnienia tak faktycznego jak i prawnego), niż dochodzić swoich praw przed sądem.

Tym samym, pomimo wynikającego z art. 1 ust. 1 ustaw o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 1 § 1 ustawy prawa spółdzielczego obowiązku działania w interesie ogółu członków spółdzielni, spółdzielnia musi chłodno kalkulować, czy dochodzić swych racji na drodze postępowania sądowego, czy ulec w sprawie i zawrzeć ugodę. Nadmierne uprzywilejowanie strony przeciwnej w tym przypadku daje jej niczym nieuzasadnioną przewagę nad spółdzielnią i w sposób ewidentny wypacza i narusza zasadę równości wobec prawa.

- 2) Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Art. 31 ust. 3 stanowi natomiast, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Wyżej wskazane przepisy mają na celu zapewnienie efektywnej ochrony prawnej praw podmiotowych w tym w szczególności prawa strony do rozpoznania sprawy przez sprawiedliwy sąd.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez RPO w piśmie z dnia 9 czerwca 2010 roku (dot. sygn. akt SK 30/09), który w całości podziela Skarżąca:

„art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskazuje na to, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, zaś ustawa nie może zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Istota prawa do sądu sprowadza się więc do zapewnienia ochrony sądowej w sprawach dotyczących sfery praw lub wolności danego podmiotu (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 kwietnia 1999 r., sygn. Ts 24/99, OTK 1999/6/130). Jest to jedno z podmiotowych praw podstawowych jednostki i jedna z fundamentalnych gwarancji praworządności w demokratycznym państwie prawa. Prawo do sądu, wedle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego obejmuje: prawo dostępu do sądu; prawo do właściwej procedury przed sądem; prawo do wiążącego rozstrzygnięcia sprawy. Konstytucyjne prawo do sądu ma aspekt pozytywny, zawiera bowiem dyrektywy, zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania. Negatywny aspekt prawa do sądu wyraża się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). Ponieważ fundamentalnym założeniem Konstytucji jest jej aksjologiczna i teleologiczna spójność, dlatego dyrektywa zakazująca zamykania drogi sądowej musi być uwzględniana w procesie wykładni ogólnej zasady prawa do sądu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK-A 2004/8/81).

Zgodnie zaś z treścią art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Przywołany przepis Ustawy Zasadniczej statuuje tzw. zasadę proporcjonalności. Godząc się na limitowanie konstytucyjnych praw, w tym także prawa do sądu, ustawodawca precyzuje też warunki dopuszczalności tego rodzaju ograniczeń. Art. 31 ust. 3 Konstytucji precyzyjnie określa przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z wolności i praw jednostki. Należą do nich: ustawowa forma ograniczeń, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wartości wskazanych enumeratywnie w art. 31 ust. 3 Konstytucji (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób), istnienie konieczności ograniczeń, przy braku innych środków skutecznie służących temu celowi, zakaz naruszania istoty danej wolności lub prawa wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2005 r., sygn. SK 22/05, OTK-A 2005/11/135; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., sygn. K 2/04, OTK ZU nr II/A/2004, poz. 117; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 czerwca 2001 r., sygn. K 23/00, OTK ZU nr 5/2001, poz. 124, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000, sygn. P 11/98, OTK ZU nr 1/00, poz. 3).

Konstytucyjne prawo do sądu nie jest absolutne, lecz podobnie jak inne prawa konstytucyjne podlega ograniczeniom, a te podlegają ocenie z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji, który wyznacza granice swobody regulacyjnej państwa. Zawsze jednak ograniczając sądową ochronę konstytucyjnych praw i wolności ustawodawca winien uwzględniać fundamentalne znaczenie prawa do sądu i jego centralne usytuowanie w systemie gwarancji formalnych demokratycznego państwa prawa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK-A 2004/8/81).

Wprowadzane w tym zakresie ograniczenia nie mogą więc zamykać lub ograniczać dostępu danemu podmiotowi w taki sposób lub do takiego stopnia, by uszczerbku doznała sama istota rozpatrywanego prawa. W sprawach cywilnych trudno jest wyobrazić sobie rządy prawa bez istnienia możliwości posiadania realnego dostępu do Sądu. Wysokość opłat oszacowana w świetle szczególnych okoliczności danej sprawy, w tym między innymi zdolności strony do ich uiszczenia oraz faza postępowania, w której nałożono omawiane ograniczenie, są czynnikami istotnymi z punktu widzenia

rozstrzygnięcia, czy dana osoba mogła korzystać ze swojego prawa dostępu i czy miała zagwarantowane prawo rozpatrzenia swojej sprawy przez Sąd. Koszty sądowe nie powinny być więc nadmierne i nie powinny stanowić nieuzasadnionego ograniczenia prawa do wnoszenia środków procesowych, aby nie powodować naruszenia samego prawa dostępu do sądu.”

Skarżąca podkreśla również, że regulacje prawne – w tym przypadku art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, które nakładają na jedną stronę postępowania obowiązek ponoszenia wszystkich kosztów procesu, bez względu na jego wynik, godzą w konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu, bowiem w istotny i rzeczywisty sposób wpływają na możliwość korzystania z ochrony praw podmiotowych na drodze sądowej.

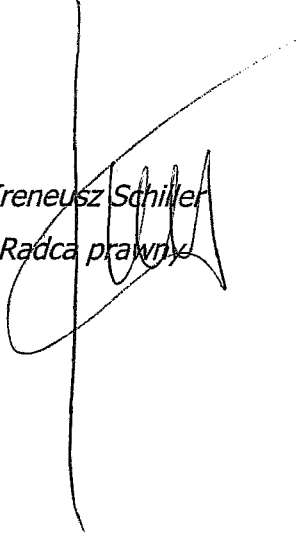
Taki stan rzeczy może w praktyce doprowadzić do zaniechania przez dany podmiot - w tym przypadku spółdzielnię mieszkaniową, korzystania z danego środka prawnego.

Ustawodawca wprowadzając do obrotu prawnego art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokonał wyłomu w obowiązującej powszechnie zasadzie ponoszenia przez stronę przegrywającą kosztów postępowania. Uregulowanie to godzi w prawo spółdzielni do poddawania spraw pod rozstrzygnięcie sprawiedliwego niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu. Spółdzielnia przed podjęciem decyzji o skierowaniu sprawy określonej w art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych na drogę postępowania sądowego, musi w każdym przypadku dokonać analizy ekonomicznej – co bardziej się jej opłaca – czy pomimo braku jakiegokolwiek uzasadnienia dla formułowanych roszczeń zawrzeć z osobą występującą z tym roszczeniem ugodę, czy kierować sprawę do sądu i pomimo uwzględnienia przez sąd racji spółdzielni, ponieść bardzo duże koszty całego postępowania.

Z uwagi na wysokość kosztów jakimi obciążana jest każdorazowo spółdzielnia, w wielu przypadkach podejmowane są decyzje o „nie narażaniu spółdzielni na większe koszty” i nie wnoszeniu sprawy do sądu. Spółdzielni tym samym ogranicza się możliwość poddawania sporów określonych w art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych pod rozstrzygnięcie sądowe (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01, OTK-A 2002/4/42; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. K 25/01, OTK-A 2003/6/60; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 marca 2004, sygn. akt SK 14/03, OTK-A 2004/3/23; wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04, OTK-A 2004/8/81; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2008 r., sygn. akt P 49/07, OTK-A 2008/6/108).

Ireneusz Schiller
Radca prawny



Załączniki:
5 odpisów pisma.